

ZBIGNIEW TYSZKA

METODOLOGICZNE PROBLEMY BADAN SOCJOLOGICZNYCH NAD RODZINĄ WSPÓŁCZESNĄ

U podstaw każdego badania socjologicznego leżą mniej lub bardziej świadomie (a w skrajnych przypadkach nieświadomie) przyjęte reguły postępowania badawczego o dużym stopniu ogólności. Wykazują one zazwyczaj koneksje z określonymi koncepcjami teoretycznymi porządkującymi fakty i zjawiska związane ze strukturami i procesami życia społecznego. Badając zjawiska życia rodzinnego w Polsce odczuwa się potrzebę jaśniejszego uświadomienia sobie tych ogólnych założeń badawczych, które mają stać się podstawowymi dyrektywami przewodnimi, kierującymi całym procesem planowania i realizowania badań oraz opracowywaniem zebranych wyników. Potrzeba ta wyda nam się tym oczywistsza, jeśli uświadomimy sobie fakt, że współczesne badania nad rodziną niejednokrotnie opierają się na bezrefleksyjnej „metodologii praktycznej”, wyrażającej się m. in. w tym, że analizie poddaje się powyrywane z szerszego kontekstu fragmenty życia rodzinnego bez uświadomienia sobie (a później czytelnikowi opracowań) położenia i „miejsca” analizowanych fragmentów w całokształcie procesów życia rodzinnego i pozarodzinnego (z ogólnospołecznymi uwarunkowaniami włącznie). O tego rodzaju „kontekstowym” ujęciu socjolog powinien, moim zdaniem, pamiętać nawet wtedy, jeśli jego badania mają charakter przyczynkarski — dotyczą wąskiego wycinka zjawisk życia rodzinnego.

Należy więc dążyć do precyzowania i systematyzowania ogólniejszych reguł analizy rodzin współczesnych i poszczególnych ich aspektów. Chciałbym — w nawiązaniu do tego stwierdzenia i na podstawie swej praktyki badawczej — zaproponować pewien sposób analizy oraz interpretacji zjawisk życia rodzinnego i ich uwarunkowań. Przy tym podkreślam, iż pozostawiłem poza nawiasem swych rozważań sprawy etnosocjologicznej analizy rodziny „na przestrzeni dziejów”, uprawianej na przykład przez Engelsa. Temu typowi analizy w większej mierze towarzyszyła teoretyczno-metodologiczna refleksja. Koncentruję swą uwagę na rodzinie współczesnej, wkomponowanej w stosunkowo wąski wycinek pasma czasu, jeżeli weźmie się pod uwagę wielowiekową, a nawet wiele tysięcy lat liczącą

perspektywę czasu. Tu właśnie bardziej brakuje teoretyczno-metodologicznej refleksji.

Warto na wstępie wyraźniej określić, czym zajmuje się socjologia rodziny, jaki jest przedmiot i zakres jej badań. Moim zdaniem socjologia rodziny jest subdyscypliną socjologii szczegółowej traktującą o społecznych obiektywnych i subiektywnych aspektach rodziny jako grupy społecznej i instytucji społecznej, zajmująca się zarówno wewnętrzną strukturą rodziny, jej wewnętrznymi procesami, jak też jej związkami z dynamiką mikro- i makrostruktury społecznej ujmowanej w kontekście społeczeństwa globalnego. Socjolog rodziny bada więc zarówno realnie istniejące w społecznościach i społeczeństwie dynamicznie zmienne struktury i procesy życia rodzinnego, jak też i świadomość rodzinną, wyobrażenia ludzi o małżeństwie i rodzinie (o rodzinie własnej oraz o rodzinie „w ogóle”), wyobrażenia dotyczące ról społecznych pełnionych w rodzinie lub poza rodziną, ale mających szczególnie istotne znaczenie dla egzystencji rodzinnej; interesuje go również zespół dążeń i wartości rodzinnych występujący w różnych środowiskach społecznych. Przy tym obydwa aspekty życia rodzinnego (obiektywny i subiektywny) powinny być ujmowane w ich wzajemnych związkach i oddziaływaniach — i to na tle procesów ogólnospołecznych; wiadomo bowiem, że stany świadomości, ludzkie postawy, opinie i dążenia w dość istotny sposób określane są warunkami realnego życia, ukształtowanymi zarówno w danym mikrośrodkowisku, jak i w ramach całego społeczeństwa globalnego, różnicującego swe wpływy w zależności od miejsca zajmowanego przez badany podmiot w strukturze klasowo-warstwowej. I na odwrót, postępowanie ludzi — w tym postępowanie rodzinne — zależy przecież w istotnej mierze od stanu ich świadomości, zwłaszcza od motorycznych jej elementów (dążenia, postawy). Nawet tak bardzo zobiektywizowany fakt, jak struktura rodziny nie jest wolny od świadomościowych wpływów, jakkolwiek tradycja kulturowa i obiektywne warunki życia mają dość istotne znaczenie dla jej ukształtowania; to bowiem, czy np. trzy pokolenia zamieszkują pod jednym dachem, zależy nie tylko od warunków mieszkaniowych i nacisku takich lub innych wzorów kulturowych w określonym środowisku, ale także — i to w czasach dzisiejszych coraz bardziej — od dążeń i zindywidualizowanych postaw oraz niestandardowych rozstrzygnięć poszczególnych jednostek ludzkich.

Ze ścisłego związku obydwu aspektów życia rodzinnego nie wynika bynajmniej, że moglibyśmy zatrzeć całkowicie linię demarkacyjną między tym co obiektywne, a tym co subiektywne w interesującej nas małej grupie społecznej. Mimo że w wielu wypadkach przenikają się obydwa aspekty nawzajem, zadaniem analizy naukowej jest je wydzielić i określić, a dalej — posługiwać się nimi jako narzędziami analizy rodziny. Takie postępowanie ma szanse być poznawczo płodne; może przyczynić się do wyjaśnienia mechanizmu procesów życia rodzinnego.

Wspomnieliśmy o tym, że rodzina może być rozpatrywana zarówno w kategoriach małej grupy społecznej, jak i instytucji społecznej. Krąg krewnych — zwłaszcza bliższych, utrzymujących ze sobą kontakty krewnych — odpowiada podstawowym cechom, jakie przypisuje się grupie małej. Niniejsze stwierdzenie staje się jeszcze oczywistsze, jeśli odniesiemy je do krewnych mieszkających „pod jednym dachem” i prowadzących wspólne gospodarstwo domowe. Konsekwencją spojrzenia na rodzinę przez pryzmat małej grupy społecznej jest zastosowanie tego rodzaju narzędzi analitycznych jak „rola społeczna”, „pozycja społeczna”, „kohezja”, „interakcja” (zwłaszcza „interakcja osobowości”), „więź emocjonalna”, „struktura”, „psychogrupa”, „socjogrupa”. Natomiast wówczas, kiedy interesuje nas instytucjonalny aspekt rodziny, bierzemy pod uwagę fakt, że wypełnia ona szereg funkcji społecznych i zaspokaja szereg istotnych potrzeb swych członków, a także potrzeby społeczeństwa. Należy podkreślić, że funkcje rodziny ściśle się wiążą również ze strukturą grupy rodzinnej; rzutują także silnie na charakter więzi łączących członków rodziny. Niektórzy socjologowie definiują nawet strukturę rodziny w kategoriach jej funkcji (Murdock, Mogey).

W skonstruowanej przeze mnie definicji socjologii rodziny jest mowa o tym, że zajmuje się ona zarówno wewnętrzną strukturą i wewnętrzną dynamiką rodziny, jak też jej związkami z zewnętrznymi, przeobrażającymi się układami społecznymi, a także społeczeństwem globalnym jako całością. Sformułowania powyższe mają charakter dość ogólny i nie wskazują poza tym kierunku ani sposobu analizy, którą powinien stosować zajmujący się współczesnością socjolog rodziny. Jest to naturalne, od definicji bowiem nie można oczekiwać szczegółowych wskazań i rozwiązań. Po dotychczasowych wstępnych rozważaniach postaramy się więc dokładniej sprecyzować propozycję schematu analizy rodziny współczesnej z uwzględnieniem ważniejszych reguł badawczego postępowania. Proponowany schemat jest uporządkowaniem zasad metodologicznych stosowanych już od dość dawna przeze mnie oraz innych badaczy pracujących pod moim kierunkiem, w miarę upływu czasu w świetle doświadczeń badawczych podlegał ewolucji¹.

Za jedną z podstawowych kwestii uważać trzeba pytanie: co należy uznać za podstawowe zmienne niezależne w stosunku do badanych rodzin, do występujących w ich ramach zmiennych zależnych. Aby udzielić na to

¹ W pierwszej swej — można by powiedzieć wstępnej — wersji schemat ów legł u podstaw mej monografii *Przeobrażenia rodziny robotniczej w warunkach uprzemysłowienia i urbanizacji*, Warszawa 1970. Następnie w postaci zmodernizowanej stał się narzędziem badawczym działającego w Instytucie Socjologii UAM w Poznaniu Zespołu Badań nad Rodziną (zob. mój artykuł: *Badania Instytutu Socjologii UAM dotyczące klasowo-warstwowych i środowiskowych typów rodziny*, w: Z. Tyszka (red.), *Współczesne rodziny polskie w świetle aktualnych badań*, Poznań 1976).

pytanie odpowiedzi, niezbędne jest przyjąć najpierw uzasadnioną niewątpliwie już wystarczająco w socjologii tezę, że procesy społeczeństwa globalnego i makrostruktury społecznej określają w znacznej mierze procesy zachodzące w mikrostrukturze społecznej. Oczywiście procesy makrostruktury społecznej mają także możliwość wtórnego oddziaływania na zjawiska makrostrukturalne i globalne. Jako przykład można by tu podać wpływ gorzej lub lepiej funkcjonującej socjalizacji w rodzinie na istotne zjawiska występujące w społeczeństwie jako całości. Zresztą ostatnio (podkreśla to szczególnie J. Szczepański) coraz częściej dostrzega się w rodzinie źródło wielu istotnych pozarodzinnych zjawisk społecznych, w związku z czym u niektórych badaczy występuje tendencja do traktowania jej jako zmiennej niezależnej niektórych pozarodzinnych procesów².

Odrębnym problemem jest kwestia wpływu procesów wewnętrznych rodziny na zmiany w niej zachodzące. Szereg tych procesów splata się ściśle z wpływami zewnętrznymi i trudno by je było wyodrębnić jako całkowicie autonomiczny czynnik. W tym przypadku oddziaływania zewnętrzne powodują zjawiska wewnętrznie, te ostatnie zaś wchodzi w interakcje z czynnikami zewnętrznymi modyfikując ich wpływy. Zjawiska wewnętrzne są w tych przypadkach czymś wtórnym, lecz zarazem aktywnym, oddziałującym na zasadzie sprzężenia zwrotnego i zarazem czymś rządzącym się swymi własnymi mikrostrukturalnymi prawidłowościami. Często zresztą (chyba nawet najczęściej) czynniki zewnętrzne związane ze społeczeństwem globalnym i makrostrukturą społeczną przyczyniają się do zmian rodziny właśnie przez wywołanie w niej wewnętrznych procesów.

Mogą również pojawiać się w poszczególnych rodzinach procesy wynikające głównie z wewnętrznych przyczyn, np. z cech osobowościowych współmałżonków i ich dzieci, z niepowtarzalnych elementów indywidualnej subkultury danej rodziny czy z indywidualnych cech bioseksualnych pary małżeńskiej. Nie wytyczają one jednak głównego kierunku przeobrażeń rodziny, nie są główną siłą napędową jej zmian w skali masowej w ramach społeczeństwa. Mogą jedynie zaważyć na losach poszczególnych indywidualnych rodzin. Zasadniczymi czynnikami kreującymi rodzinę w skali masowej są makrostrukturalne oraz ogólnospołeczne układy zewnętrzne — ich przekształcenia; ich dynamika kreuje w przeważającej mierze statystyczny profil rodzin.

Istotnym kompleksem zmiennych niezależnych w stosunku do życia rodzinnego są ogólnospołeczne procesy społeczeństwa globalnego, zmiany formacji ekonomiczno-społecznych oraz przeobrażenia zachodzące w ramach jednej określonej formacji ekonomiczno-społecznej. Istniejące we

² J. Szczepański, przedmowa do pracy zbiorowej *Przemiany rodziny polskiej*, pod red. J. Komorowskiej, Warszawa 1975.

współczesnym świecie zróżnicowanie formacji ekonomiczno-społecznych znajduje również swój wyraz w zróżnicowaniu rodziny i życia rodzinnego. Trafiające się jeszcze relikty formacji przedkapitalistycznych kreują formy rodziny interesujące etnologa, które trudno byłoby nazwać współczesnymi, mimo że jeszcze istnieją. Następnie mamy obecnie do czynienia z rodzinami egzystującymi w różnych fazach rozwoju społeczeństwa kapitalistycznego. Wreszcie znaczna liczba rodzin żyje w społeczeństwach socjalistycznych³. Osobny problem stanowi życie rodzinne przynajmniej w części krajów tzw. trzeciego świata, których struktura społeczno-ekonomiczna i ustrojowa zdradza swoistą specyfikę. Czynnikiem w sposób istotny różnicującym życie rodzinne są również poszczególne kręgi kulturowe. Czynniki te nakładają się na uwarunkowania społeczno-ustrojowe komplikując cały system uwarunkowań. W trakcie analiz rodziny należy zwracać nań szczególną uwagę, podobnie jak na determinanty społeczno-ekonomiczno-ustrojowe i ich kreatywne w stosunku do rodziny mechanizmy. Sprawa jest dla nas o tyle uproszczona, że interesujemy się tu jedynie rodzinami kręgu kultury europejskiej oraz europejskopochodnej.

Formacja ekonomiczno-społeczna, ustroj społeczństwa znajduje swoje odzwierciedlenie w życiu i przeobrażeniach rodziny. Rodzina — jak wiadomo — jest ważną instytucją społeczną, wypełniającą ważne dla społeczeństwa i jednostek funkcje. Jako instytucja społeczna stanowi częściowo element nadbudowy poszczególnych formacji ekonomiczno-społecznych, każda bowiem nadbudowa obejmuje m. in. zespół ważnych instytucji danego społeczeństwa — szczególnie tych, które odgrywają rolę w życiu politycznym i ideologicznym. Rodzina nie jest pozbawiona tego rodzaju znaczenia i przynajmniej niektórymi swoimi funkcjami „tkwi” w nadbudowie (np. funkcją socjalizacyjno-wychowawczą czy kulturalną) partycypując zarazem innymi swymi funkcjami w bazie (np. funkcją ekonomiczną) lub nawet w sferze przyrodniczych podstaw życia społecznego (funkcją prokreacyjną). Wynika stąd, że rodzina, jako w pewnej mierze element nadbudowy, sprzężona jest w sposób istotny ze zmianami bazy danego społeczeństwa, a także wtórnie ze zmianami innych elementów nadbudowy. Zmiana nadbudowy danego społeczeństwa będąca następstwem całkowitej zmiany bazy (przyjście do następnej formacji ekonomiczno-społecznej) pociąga za sobą istotne zmiany w rodzinie jako instytucji społecznej, a także w rodzinie jako grupie społecznej; instytucjonalny bowiem i grupowy aspekt rodziny ściśle się ze sobą wiążą. Należy przy tym brać pod uwagę fakt, że po nagłej zmianie bazy danego społeczeństwa, nadbudowa do nowej bazy dostosowuje się z jakimś opóźnieniem. Rodzina więc jako po części element instytucjonalny opóźnie-

³ O zróżnicowaniu rodziny i sytuacji rodziny w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym pisałem w artykule: *Rodzina w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym*, w: *Przemiany rodziny ...*

niającej się nadbudowy „ma prawo” przeobrażać się z pewnym opóźnieniem. Należy to zjawisko brać pod uwagę przy ocenie stopnia zaawansowania przeobrażeń rodziny współczesnej i ich adekwatności w odniesieniu do określonej fazy rozwoju społeczeństwa. Dyrektywa ta wydaje się być szczególnie przydatna w trakcie analizy cech rodziny współczesnych społeczeństw socjalistycznych.

Na marginesie zasadniczych rozważań warto zastanowić się nad samym znaczeniem pojęcia „rodzina współczesna”. Jesteśmy przyzwyczajeni do traktowania rodziny współczesnej w kategoriach modelowych. Mówiąc o rodzinie współczesnej mamy często na myśli idealizacyjny jej model. Staramy się określić, jakie cechy powinna mieć rodzina, aby stanowiła jak najbardziej integralny element rozwiniętych społeczeństw współczesnych i była zarazem pełnym wcieleniem nurtujących je idei, a także wiernym odzwierciedleniem społeczno-ekonomicznych procesów współczesnego świata. Model taki może stanowić narzędzie „pomiaru” aktualnie i realnie istniejących różnorodnych typów i kategorii rodzin w celu określenia, w jakiej mierze i pod jakimi względami rodziny te są współczesne lub niewspółczesne (tradycyjne). Jest rzeczą oczywistą, że tak pojmowana rodzina współczesna może być przedmiotem analizy naukowej jedynie jako idea, jako wytwór ludzkiego intelektu, mający swe godne analizy obiektywne i subiektywne przesłanki. W niniejszym jednak artykule pisząc o badaniach nad rodziną współczesną mamy na myśli inne jej rozumienie. Chodzi tu o rodziny współcześnie istniejące. Trzeba zadać pytanie, czy w grę wchodzi wszelkie rodziny egzystujące w świecie współczesnym. Już choćby z samej praktyki badawczej wynika, że nie. Poza zasięgiem tego pojęcia znajdują się niewątpliwie rodziny interesujące etnologów. Można by również zastanowić się nad tym, czy rodziny mniej rozwiniętych krajów Azji lub Afryki mogłyby być w swej nie wyselekcjonowanej masie nazwane rodzinami współczesnymi. W każdym razie istnieją chyba podstawy do wyrażenia twierdzenia, że interesujące nas tu rodziny kręgu kultury i cywilizacji europejskiej i europejsko-pochodnej — to w zasadzie rodziny współczesne. O współczesności więc konkretnie istniejących rodzin świadczy nie tylko fakt ich współczesnej egzystencji, ale także określony stopień zaawansowania w rozwoju, określony stopień przybliżenia do modelowej rodziny współczesnej⁴. Przy tym rodziny współczesne mogą w różnym stopniu zawierać w sobie element współczesności. Z pewnością wielkomiejskie rodziny inteligenckie nieco inaczej i bardziej są współczesne niż obecnie żyjące rodziny chłopskie. Niemniej wszystkie kategorie rodzin „osadzone” są w realiach współczes-

⁴ Model rodziny współczesnej niejednokrotnie był już konstruowany (W. F. Ogburn, M. F. Nimkoff, W. J. Goode i in.). Z problematyką tą można również spotkać się w moich publikacjach. Wspomniany model jest już w ogólnych zarysach na tyle znany, że pominiemy jego charakterystykę.

ności, stanowią strukturalny element nowoczesnego społeczeństwa globalnego, przyporządkowane są aktualnym układom klasowo-warstwowym i społeczno-zawodowym, uwikłane są w interakcje ze współczesnymi instytucjami i grupami społecznymi, składają się z jednostek ludzkich ukształtowanych w warunkach świata współczesnego. Dlatego współczesnymi możemy nazwać nawet te spośród aktualnie egzystujących rodzin, które zawierają niemało cech tradycyjnych. Mamy np. do czynienia ze współczesnymi rodzinami chłopskimi, które — mimo iż są mniej nowoczesne od wielu kategorii rodzin wielkomiejskich — mogą pretendować do miana współczesnych, co łatwo można sobie uświadomić porównując je z rodzinami chłopskimi sprzed stu czy dwustu lat.

Rodzinę współczesną określają nie tylko elementy nadbudowy oraz realia bazy. W grę wchodzi też tradycje kulturowe społeczeństwa nie będące elementem aktualnie istniejącej nadbudowy. Tradycje kulturowe współkształtują obecne normy, wzory i wartości regulujące dzisiejsze zachowania i dążenia rodzinne. Śladów tych tradycji w zachowaniach rodzinnych dostrzec można sporo z uwagi na zaznaczający się wyraźnie tradycjonalizm niektórych zwłaszcza dziedzin życia rodzinnego⁵. Niektóre zresztą tradycje mogą pełnić pozytywną rolę w rodzinie. Dlatego też w procesie badań tradycję kulturową trzeba traktować jako jedną z ważnych determinant rodzinnych zachowań ludzi oraz ich rodzinnych poglądów i warto umieć odczytywać jej wpływy w dostrzeżonych faktach i zjawiskach.

Również ekonomiczne i techniczno-produkcyjne procesy wplatają się w rytm życia rodziny; charakter gospodarki danego kraju, poziom produkcji, tzn. jej ilość i jakość, wahania rynkowe i monetarne, siła nabywczą ludności, liczba i charakter stanowisk pracy, stopień mechanizacji i automatyzacji produkcji — wszystko to znajduje swe odzwierciedlenie w procesach życia rodzinnego. Budżet domowy i gospodarstwo domowe pozostają w istotnym sprzężeniu z gospodarką ogólnonarodową — można tu mówić o wpływach obustronnych, których w trakcie badań pomijać niepodobna. Określona procesami społeczeństwa globalnego ekonomiczna sfera życia rodzinnego ma zdolność istotnego oddziaływania na inne „nadbudowane” nad nią „sfery” rodzinne (aktywność kulturalna, sposób pełnienia funkcji, relacje w odniesieniu do zewnętrznych grup i instytucji społecznych). Ważną jest rzeczą umiejętność znalezienia wskaźników tej interakcji oraz określenie mechanizmów ekonomicznych uwarunkowań.

Za istotną zmienną niezależną procesów zachodzących w rodzinie uważa się dość powszechnie industrializację. Wielu socjologów w trakcie referowania wyników swych badań empirycznych podkreśla istotny wpływ industrializacji na badane przez siebie zjawiska społeczne, przy

⁵ Ów tradycjonalizm rodzinny analizuje S. Kowalski w artykule *Rola rodziny w jednolitym systemie wychowania*, *Studia Socjologiczne* 1972, nr 1.

czym nie zawsze jasno określa się mechanizm i zakres tego wpływu⁶. Zdarzają się skrajne przypadki niedostrzegania żadnych innych zmiennych niezależnych przeobrażeń rodziny poza industrializacją i pochodną w stosunku do niej urbanizacją. Należy moim zdaniem pamiętać o tym, że industrializacja i urbanizacja są ważnymi, ale nie jedynymi zmiennymi niezależnymi zjawisk społecznymi we współczesnych społeczeństwach, zmiennymi poza tym nie w każdych warunkach występującymi z jednakową siłą. Mogą one zaznaczać — na zasadzie kontrastu — swój szczególnie silny wpływ w szybko industrializowanych regionach, które uprzednio były tradycyjno-rolnicze i zacofane. Na przykład w *Polsce* ostatnich lat, dość już zindustrializowanej i zurbanizowanej, wspomniane czynniki nie działają na zasadzie kontrastu. Należy je traktować jako element całego kompleksu czynników przeobrażających socjalistyczne społeczeństwo. Tak zresztą należy je również traktować w zacofanych rejonach i krajach dopiero uprzemysławianych — z tym że należy wówczas dostrzegać ich większą rolę.

Poza już wymienionymi istotną rolę odgrywają w stosunku do rodziny czynniki polityczne. Cały wspomniany już uprzednio kompleks ustroju społecznego stwarza wielorakie społeczne konsekwencje „odciskające się” na funkcjonowaniu rodziny. Oddzielną kwestią jest tu polityczne działanie sił rządzących — bezpośrednio oraz pośrednio, przez kształtowanie ustawodawstwa. Warto też pamiętać, że w ustroju socjalistycznym czynniki polityczne (decyzje partyjno-rządowe) leżą też u podstaw wpływającej na rodzinę industrializacji.

Czynniki ideologiczne zespolone z czynnikami politycznymi — a poniekąd również i kulturowymi — sprowadzają się w swym oddziaływaniu na rodzinę do funkcjonujących w określonym społeczeństwie ideologii ze szczególnym uwzględnieniem ideologii w danym ustroju społecznym dominującej. Zadaniem badacza jest „odczytywać” owe wpływy w rodzinnych wzorach i świadomościowych modelach.

Rodzina jest silnie „osadzona” w układzie klasowo-warstwowym tego społeczeństwa globalnego, w ramach którego egzystuje. Układ ten — to istotny element struktury społeczeństwa. Struktura klasowo-warstwowa jest bardzo ważną determinantą wielu struktur i procesów społecznych oraz stanu świadomości społecznej. Przynależność danej jednostki lub rodziny do określonej klasy społecznej określa z miejsca szereg jej istotnych cech obiektywnych i subiektywnych. Dostrzegamy wyraźne różnice między rodziną robotniczą a chłopską, robotniczą a inteligencką

⁶ a) W. F. Ogburn, M. F. Nimkoff, *Technology and the Changing Family*, Cambridge—Massachusetts 1955; b) W. J. Goode, *Industrialization and Family Change*, w: B. T. Hoselitz i W. E. Moore, *Industrialization and Society*, UNESCO, 1963; c) W. J. Goode, *The Process of Role Bargaining in the Impact Urbanization and Industrialization on Family Systems*, w: B. N. Adams, T. Weirath (red.), *Readings in the Sociology of the Family*, Chicago 1971.

itd., mimo że są to rodziny żyjące w tym samym społeczeństwie globalnym i podlegające jego wpływom. Poszczególne klasy i warstwy społeczne różnicują te wpływy globalne, dołączają do nich poza tym swoje własne, specyficzne wpływy. Jeśli więc w społeczeństwach klasowych chcemy badać realnie istniejące rodziny, to powinniśmy koncentrować swą uwagę na klasowo-warstwowych jej typach. Uniwersalna rodzina „w ogóle” jest konstrukcją pojęciową, powstałą dzięki redukcji niepowtarzalnych cech poszczególnych realnych kategorii rodzin i wyodrębnieniu pewnej niewielkiej liczby cech wspólnych, powtarzalnych we wszystkich istniejących kategoriach rodzin. Tak np. powstaje abstrakcyjne pojęcie rodziny współczesnej, która realnie egzystuje jedynie przez liczne swe odmiany. Jest rzeczą oczywistą, że w miarę zanikania struktury klasowej w wyżej rozwiniętych społeczeństwach socjalistycznych, „klasowy” punkt widzenia w procesie analizy rodziny będzie coraz mniej potrzebny. Nieco odrębny problem stanowi relacja między strukturą społeczno-zawodową określonego kraju a rodziną. Wpływ zawodu na życie rodzinne nie jest jednoznacznie interpretowany przez socjologów. Na przykład M. F. Nimkoff twierdzi, że wpływ poszczególnych zawodów na zachowania rodzinne jest dość problematyczny. Jego zdaniem, twierdzenia o zachodzących tu związkach oparte są na niedostatecznej ilości badań i niewystarczających materiałach, a poza tym tego rodzaju problem jest bardzo trudny do jednoznacznego rozstrzygnięcia, jako że trudno jest ustalić specyficzne determinanty życia rodzinnego związane z poszczególnymi zawodami⁷. Porównując przeprowadzone przez socjologów na Śląsku rezultaty badań dotyczące rodzin górników i rodzin hutników również i ja doszedłem do wniosku, że w wielu podstawowych zakresach życia tych kategorii rodzin występuje daleko idące podobieństwo. Nie przesądzając sprawy, należy jednak dodać, że przynajmniej niektóre specyficzne zawody wpływają modyfikująco na rytm życia rodzin, wypełniane przez nie funkcje, a nawet na ich strukturę. Nie kwestionowanym przykładem może tu być zawód marynarza. W każdym razie w miarę możliwości i zachowując pewien umiar, należy doszukiwać się związków między życiem rodzinnym a zawodowym.

Istotnym kompleksem zmiennych niezależnych w odniesieniu do rodziny są zmienne związane z typem zamieszkiwanej przez rodzinę miejscowości. Między małomiasteczkową rodziną robotniczą a rodziną robotniczą wielkomiejską — statystycznie rzecz ujmując — występować będą dostrzegalne różnice. Podobne różnice wystąpić mogą w innych klasowo-warstwowych typach rodzin w zależności od ich środowiskowej lokalizacji. Istotne różnice dadzą się wyodrębnić szczególnie w trakcie porównania rodzin wiejskich z rodzinami wielkomiejskimi (np. rodziny robot-

⁷ M. F. Nimkoff, *Occupational Factors in Marriage*, w: I. T. Landis, M. G. Landis (red.), *Readings in Marriage and the Family*, New York 1953, s. 196.

nicze wiejskie a wielkomiejskie). Wyraźnie tu dostrzega się różnicujący wpływ dwóch diametralnie różnych środowisk. Wieś — szczególnie tradycyjna — jest specyficznym środowiskiem społeczno-kulturowym, zwłaszcza gdy pojmowana jest jako idealizacyjny model. Ustabilizowane, wewnętrzne stosunki społeczne, partykularyzm wynikający z „zamkniętości” owego typu społeczności, duża rola tradycji — wszystko to jest istotną przesłanką powolności zmian norm, wzorów i systemów wartości, którymi kierują się w swym życiu mieszkańcy wsi. To samo można powiedzieć o ich wiedzy i szeroko pojętej mentalności. Stan powyższy wpływa niewątpliwie na cechy i życie zamieszkałych na wsi rodzin — szczególnie silnie w tych przypadkach, gdy mamy do czynienia z rodzinami związanymi z prywatną własnością ziemi (rodziny chłopskie). Z kolei środowisko wielkomiejskie jest bardziej heterogeniczne pod względem zawodowym i klasowo-warstwowym, jest społecznością „otwartą” o dużej ruchliwości społecznej, składającą się z jednostek i rodzin anonimowych. Bardziej niż na wsi zróżnicowane są kulturowe regulatory życia społecznego (w tym rodzinnego) — niejednokrotnie nawet w stosunku do siebie kontrowersyjne. Większa też jest zazwyczaj tolerancja wobec zachowań dewiacyjnych. Tego rodzaju warunki środowiskowe „nakładają się” na klasowo-warstwowe typy rodzin, modyfikują je odpowiednio, oczywiście w inny sposób niż środowisko wiejskie czy małomiasteczkowe. Branie ich pod uwagę jest jednym z podstawowym kanonów badań nad rodziną współczesną.

Nie sposób też pominąć innych różnorodnych oddziaływań współczesnego społeczeństwa — w tym wielu jego instytucji. Można by tu posłużyć się choćby przykładem rozprzestrzenianej za pomocą środków masowego przekazu tzw. kultury masowej. Jej wpływ na uznawany system wartości i styl życia — w tym styl życia rodzinnego — jest wyraźnie dostrzegalny i mógłby być przedmiotem osobnych, interesujących badań.

Ogół omówionych powyżej czynników zewnętrznych, kształtujących rodzinę można podzielić z punktu widzenia ich zasięgu. Wyróżnimy więc:

1) Czynniki ogólnospołeczne. W grę wchodzi tu stopień industrializacji i urbanizacji oraz stan ekonomiczny w skali ogólnokrajowej, polityka ogólnopaństwowa, ustawodawstwo, szeroko pojęta struktura społeczna i społeczno-demograficzna kraju, ogólnokrajowy klimat ideologiczny, treści kultury masowej oraz wspólne całemu społeczeństwu tradycje kulturowe.

2) Czynniki regionalne. Poszczególne regiony określonego kraju mogą odznaczać się pewną specyficznością w wymienionych wyżej dziedzinach. Może to być większe nasilenie industrializacji i urbanizacji, różnie kształtować się może struktura klasowo-warstwowa, demograficzna oraz zawodowa ludności, różnicująco mogą wpływać na życie rodzinne regio-

nalne subkultury. Różny może być stopień przenikania ogólnokrajowej ideologii i kultury. Interesującą sprawą są te właśnie uwarunkowania regionalne. O ile na przykład zasadne jest w naszych polskich warunkach wyróżnienie rodziny wielkopolskiej w przeciwstawieniu do małopolskiej czy podlaskiej? Wydaje się, iż czas działa na rzecz niwelacji tego rodzaju różnic w związku z nasileniem się w XX w. unifikujących ogólnokrajowych procesów (duża ruchliwość społeczna, środki masowego przekazu, kultura masowa, ujednolicenie systemu nauczania i wychowania, oddziaływanie w poszczególnych regionach kraju analogicznych procesów ekonomiczno-społecznych i analogicznych zjawisk technicznych — w tym techniczno-produkcyjnych itp.). Jeśli nawet obecnie można jeszcze mówić np. o rodzinie Wielkopolskiej — zwłaszcza w odniesieniu do wsi — to należy przypuszczać, że w przyszłości (być może niedalekiej) różnice w stosunku do innych regionów Polski ulegną zatarciu, bo obecnie proces ich zacierania się jest wyraźny, w czym przodują miasta. Każda regionalna kategoria rodziny nabywa coraz większej ilości cech spotykanych również we wszystkich innych regionach kraju.

3) Czynniki lokalne związane z określoną miejscowością, dość podobne do czynników regionalnych, różnią się zasięgiem oddziaływania. Na tle wpływów ogólnokrajowych zaznaczać się może wzajemny wpływ czynników regionalnych na zbiorowość lokalną (związaną np. z jakimś miastem) i wpływ czynników lokalnych na region (np. wpływ miasta na okolicę). W grę tu wchodzi też różnice lokalno-środowiskowe (wieś, miasteczko, duże miasto). Wspominaliśmy już o istotnym znaczeniu tego wyznacznika życia rodzinnego.

W procesie badań należy przyjąć zasadę łącznej, integralnej analizy wewnętrznych aspektów życia rodziny oraz jej związków, powiązań zarówno z bliższym otoczeniem społecznym (środowiskiem) jak i szerszymi układami społecznymi. Pełna, wieloaspektowa analiza rodziny współczesnej powinna zmierzać w następujących kierunkach: 1) Rodzina a makrostruktura społeczna i społeczeństwo globalne; 2) miejsce rodziny małej (dwupokoleniowej) w mikrostrukturze społecznej i społeczności lokalnej; 3) materialne podstawy życia rodzinnego z uwzględnieniem gospodarstwa domowego; 4) kulturalne podstawy życia rodzinnego — uczestnictwo w kulturze członków rodziny, szczególnie na terenie domu rodzinnego; 5) ukształtowanie szeroko pojętej struktury rodziny; 6) funkcje pełnione przez rodzinę; 7) świadomość (ideologia) członków rodziny dotycząca życia rodzinnego (postawy, opinie, poglądy, uznawane wartości, modele świadomościowe).

Pierwsze dwa kierunki analizy koncentrują się na zewnętrznych uwarunkowaniach życia rodzinnego — z tym założeniem, że w oddziaływaniach mogą istnieć sprzężenia zwrotne. Pozostałe „płaszczyzny” analizy „drążą” przede wszystkim wewnątrz rodziny — z tym, że nie powinny być

kontynuowane w oderwaniu od dwóch pierwszych płaszczyzn. Nabierają cech poprawności dopiero na tle zewnętrznego układu odniesienia, po uwzględnieniu wpływu zewnętrznych uwarunkowań. Niejako odnoszą się do układu zmiennych zależnych zlokalizowanych w samej rodzinie jako przedmiocie badań. Warto też podkreślić, że poszczególne aspekty rodziny i domu rodzinnego (struktura, funkcje, materialne podstawy) mogą warunkować się nawzajem i powinny być w związku z tym ujmowane jako zmienne niezależne innych aspektów rodziny.

Poważniejsze, pełne badanie rodziny wymaga więc 7 płaszczyzn analizy. Oczywiście, niektóre bardziej skromne badania przyczynkarskie mogą ograniczać się np. do jednej tylko płaszczyzny. Nawet wówczas niezbędna jest jednak badawcza świadomość pozostałych płaszczyzn, umiejętność właściwego umieszczenia analizowanych, wycinkowych zjawisk w szerszym kontekście struktur oraz procesów rodzinnych i pozarodzinnych.

Poza postulatem wieloaspektowej, integralnej analizy życia rodzinnego, inną metodyczną, godną zalecenia zasadą jest konsekwentne łączenie analizy ilościowej z jakościową w procesie badań. Opieranie się tylko na jednym rodzaju analizy nie jest najkorzystniejszym postępowaniem. Wyłącznie ilościowe, statystyczne „ujęcie” zjawisk życia rodzinnego upraszcza obraz jego skomplikowanych treści, ukazuje tylko wyrwane z kontekstu jego zmierzone wycinki, w znacznej mierze gubiąc przy tym bogactwo zawartych w nim humanistycznych pierwiastków oraz mechanizmy funkcjonowania rodziny jako integralnej całości. Natomiast wyłącznie jakościowa interpretacja stwarza trudności w uchwyceniu typowości zjawisk i nie daje możliwości zmierzenia choćby tylko najważniejszych (i zarazem „mierzalnych”) interesujących nas zmiennych. Łączenie zaś analizy ilościowej z jakościową umożliwia nam z jednej strony ujęcie skomplikowanych wieloaspektowych struktur i procesów życia rodzinnego w kontekście wielu sprzężonych ze sobą procesów społecznych i — co za tym idzie — jesteśmy w stanie na podstawie materiałów jakościowych scharakteryzować dokładnie mechanizmy współzależności interesujących nas zmiennych. Z drugiej zaś strony stosowana w niektórych wybranych przypadkach analiza ilościowa umożliwia nam zmierzenie zależności głównych, szczególnie godnych uwagi (z przyjętego punktu widzenia) zmiennych, które jednocześnie dzięki analizie jakościowej są określone kontekstowo i wyjaśnione przez charakterystykę rządzących nimi mechanizmów. Z powyższych założeń wypływa niezbędność jednoczesnego zastosowania w badaniach nad rodziną współczesną dwóch metod: statystycznej i monograficznej, przy czym ta ostatnia może być z powodzeniem stosowana w formie tzw. studium przypadku. Metoda historyczno-porównawcza może okazać się o tyle przydatna, o ile niezbędne jest „osadzenie” badań nad rodziną współczesną w historycznej perspektywie, porównanie jej z formami przeszłymi w celu lepszego zrozumienia jej

obecnego kształtu i perspektyw rozwojowych. Mimo to, iż socjolog interesuje się głównie rodziną współczesną, nie może — zwłaszcza w niektórych typach analiz — ignorować przeszłości.

LES PROBLÈMES MÉTHODOLOGIQUES DES RECHERCHES SOCIOLOGIQUES SUR LA FAMILLE CONTEMPORAINE

R é s u m é

A la base de chaque recherche sociologique on constate plus ou moins consciemment (et dans les cas extrêmes inconsciemment) acceptées les règles de la procédure de recherche à un grand degré de la généralité. En général elles démontrent des connexions avec des conceptions théorétiques déterminées mettant en ordre des faits et des phénomènes liées aux structures et procès de la vie sociale. Il faut donc tendre à une précision consciente, à systématiser et à l'application rationnelle des règles plus générales de l'analyse des familles contemporaines et de leurs aspects particuliers.

La première de l'analyses de la famille que je veux proposer est enfermée dans un degré prépondérant dans la définition proposée par moi de l'objet de recherches de la sociologie de la famille. A mon avis la sociologie de la famille est une sub-discipline de la sociologie détaillée traitant sur les aspects sociaux objectifs et subjectifs de la famille comme un groupe social et l'institution sociale, s'occupant de la structure intérieure de la famille ainsi que de leurs procès intérieurs, et aussi leurs liens avec la dynamique micro et macrostructure sociale conçue dans le contexte de la société globale. Le sociologue de la famille examine donc existant réellement dans les groupes sociaux et dans la société, dynamiquement changeables les structures et procès de la vie de famille, ainsi que la conscience familiale, les opinions des gens sur le mariage et sur la famille, les opinions concernant les rôles sociaux exercés dans la famille ou hors de famille importants pour la famille; il l'intéresse aussi l'ensembles des aspirations et des valeurs de famille existant dans de différents milieux sociaux. Et ces deux aspects de la vie de famille (objectif et subjectif) doivent être pris dans leur liens réciproques et influences et c'est sur le fond des procès sociaux du caractère général.

La chose essentielle est la détermination des variables fondamentales indépendant aux familles analysées. Nous acceptons que les procès de la société globale et de la macrostructure sociale déterminent dans un grand degré les procès qui ont lieu dans la microstructure sociale, quoique les procès de la microstructure aient aussi la possibilité de réagir de la manière secondaire sur les phénomènes de macrostructure et globaux.

Le complexe essentiel des variables indépendant par rapport à la vie de famille sont les procès sociaux du caractère général de la société globale, les changements des formations économique-sociales et les transformations qui ont lieu dans le cadre de la formation déterminée économique-sociale. Dans ce cadre il faut aussi prendre en considération un facteur important de l'industrialisation et de l'urbanisation. Les facteurs politiques, idéologiques, les traditions de culture exercent un rôle de créateur par rapport à la vie de famille. La famille est d'une manière essentielle différenciée par la structure de classe et de couche et dans une certaine mesure aussi par la structure socio-professionnelle de la société déterminée. L'appartenance de milieu (campagne-ville) exerce aussi une influence sur elle. Le facteur influant la famille peut avoir le caractère social général, régional et local.

L'influence des variables distinguées indépendantes se reflète dans les six aspects de la vie de la famille et les aspects distingués exercent aussi l'influence mutuelle. Je les cite tour à tour: 1) le lieu de la petite famille (deux générations) dans la microstructure sociale; 2) les fondements matériels de la vie de famille en prenant en considération le ménage; 3) les fondements culturels de la vie de famille — la participation à la culture; 4) la formation de la structure de la famille conçue d'une vaste manière; 5) les fonctions exercées par la famille; 6) la conscience (idéologie) des membres de la famille concernant la vie de famille.